Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 11. Dnia 8. Czerwca 1880. VII. rocznik.

Stowarzyszenia spółdzielcze w Królestwie Polskiém.

(Ciąg dalszy).

I. Kasa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich.

Przychodzimy daléj do najważniejszych cyfer, to jest do sumy udzielonych pożyczek *(ad d)*. Ogółem w ciągu 10 lat udzieliła Kasa pożyczek na sumę 21,526.675 rs. Ze słuszną dumą powiada p. J. Kirszrot w swém sprawozdaniu, że „gdybyśmy nic więcéj nie powiedzieli, jak tylko że Kasa przemysłowa udzieliła w tym okresie drobnemu i średniemu przemysłowi i handlowi kredytu przeszło za 21½ miliona rubli, jużbyśmy dostatecznie określili całą doniosłość ekonomiczną i społeczną użytecznéj téj instytucyi".

Ze zestawienia tabelarycznego sądzićby można, że liczba udzielonych pożyczek w r. 1878. znacznie spadła, sprawozdanie jednak wyjaśnia tę okoliczność tém, że nie jest to bynajmniéj wynikiem zmniejszenia się działalności instytucyi, lecz jedynie skutkiem manipulacyi buchhalteryjnéj. Do r. 1878. pożyczki prolongowane notowane były w księgach jako nowe pożyczki, odtąd uważają się za to, czém są rzeczywiście, to jest za pożyczki dawne, których termin wypłaty został odroczony.

Stosownie do statutu (ustawy) Kasa przemysłowców ma prawo pobiérać 6% rocznie tytułem procentu i pół % miesięcznie (!) (6% rocznie) na wydatki administracyjne. W piérwszych latach pobiérano procent i opłatę na koszta administracyjne w najwyższym rozmiarze przez ustawę dozwolonym tj. 12% rocznie. Od r. 1874. obniżono stopę na 10% tj. 6% tytułem procentu i ⅓% miesięcznie (4% rocznie) na koszta administracyjne. Od weksli eskontowanych pobiéra 8 do 9% łącznie z opłatą na koszta administracyi. Od pożyczek hipotecznych pobiéra 8 do 9% a niekiedy 7%. Od pożyczek na przekazy kolei żelaznych i papierów publicznych 8 do 10%.

Ustawa Kasy przemysłowców stanowi, że pożyczki udzielają się uczestnikom do wysokości, nie przewyższającéj wkładu, bez żadnego dodatkowego zabezpieczenia; dla uzyskania zaś pożyczki przewyższającéj wkład wniesiony, należy dać albo dwóch poręczycieli, albo kaucyą w papiérach publicznych. Z pożyczek zabezpieczonych udziałem, korzystali najwięcéj ludzi niezamożni. Lecz jak już zwrócono na to uwagę w naszém Towarzystwie zaliczkowém we Lwowie, tak i w téjże Kasie przemysłowców spostrzeżono się, że udzielanie pożyczek na udziały należy ograniczyć do połowy wysokości udziału, inaczéj kapitał zakładowy mógłby się stać czysto fikcyjnym, jako wyczerpany pożyczkami. Co się téż w Kasie od r. 1879. praktykuje.

Z pożyczek udzielonych na weksle z solidarném poręczeniem dwóch osób, korzystają przeważnie rzemieślnicy i drobni przemysłowcy, z eskontu zaś weksli większy przemysł i kupcy. W piérwszych latach widzimy zawsze przewagę weksli, opatrzonych poręczeniem dwóch osób, następnie przewaga ta zaczyna się przechylać na stronę weksli indosowanych.

Z tego zaś wynika, że w piérwszych latach istnienia Kasa przemysłowców odpowiadała więcéj piérwotnemu swemu zadaniu, przychodząc w pomoc kredytem drobnemu przemysłowi i handlowi, w ostatnich zaś zmieniła ten kierunek i zaciéra wyłączne swe cechy, stając się podobną do innych instytuci bankowych, założonych dla użytku większego przemysłu i handlu.

Daléj Kasa udziela także pożyczki na zastaw papiérów publicznych.

Nader ważną operacyą stanowią pożyczki na przekazy kolei żelaznych i towarzystw transportowych. Rzemieślnicy i przemysłowcy tutejsi, wysélając towary swe do Rosyi, nakładają na drogi żelazne i towarzystwa transportowe obowiązek zrealizowania wartości przy wydaniu ich w miejscu przeznaczenia. Przekazy te (Nachnahme) Kasa przemysłowców eskontuje i tém przyczynia się do ułatwienia wywozu produkcyi krajowéj na rynki rosyjskie. Z operacyi téj korzystają przeważnie szewcy warszawscy, którzy jak wiadomo, wysélają znaczne transporty obuwia do Rosyi.

Pożyczki na przekazy znacznie w ostatnich czasach

wzrastają, a ponieważ z kredytu tego korzysta przeważnie średni przemysł, przeto kompensuje on w części złe, jakie wynika z wykazanego wyżéj zmniejszenia się pożyczek poręczonych.

Pożyczki na hipoteki, jakkolwiek udzielała i udziela Kasa przemysłowców, jednakowoż jak to ze sprawozdania wynika, bardzo niechętnie, przedewszystkiém z tego powodu, że pożyczki takie bywają zawsze długoterminowe, a ponieważ Kasa przemysłowców korzysta sama z kredytu krótkoterminowego, przeto w razie jakiegokolwiek przesilenia, Kasa mogłaby się znaleźć w trudném położeniu. Z tych względów postanowiono trzymać się zasady, aby suma pożyczek, zabezpieczonych kaucyą hipoteczną, nie przewyższała nigdy własnego kapitału. Zarząd Kasy dąży nareszcie do uzyskania przywileju udzielania pożyczek na zastaw ruchomy.

ad e). Kapitał rezerwowy. Udziały uczestników stanowią osobistą ich własność i mogą być przez nich z instytucyi wycofane; kapitał zaś rezerwowy stanowi własność stowarzyszenia i tylko przy likwidacyi rozdziałowi ulec może.

Fundusz ten powstaje z dwóch źródeł; z wpisowego, wnoszonego przez każdego uczestnika w kwocie jednego rubla i części corocznych zysków.

Kapitał rezerwowy przeznaczony jest na pokrycie mogących wyniknąć strat. Zarząd jednak, pojmując jak wielkie znaczenie ma kapitał rezerwowy w stowarzyszeniu, opartém na wzajemności, nie mającém żelaznego kapitału zakładowego, utworzył — niezależnie od funduszu rezerwowego — niewymagany wcale przez ustawę, tak zwany fundusz zarezerwowany na pokrycie wątpliwych należności; fundusz ten w końcu 1879. roku wynosił 6.212 rubli 14 kop., z zysków na rok bieżący przeznaczono na ten fundusz 3.200 rubli, wynosi on przeto obecnie 8.513 rubli 14 kop.

Fundusz ten nie jest niczém inném, jak tylko kapitałem zasobowym. Ta tylko pomiędzy niemi zachodzi różnica, iż kapitał zasobowy jest żelazny, naruszalny dopiéro wówczas, gdy niema innych źródeł na pokrycie strat, fundusz zaś zarezerwowany jest ruchomy i może być w każdéj chwili na to przeznaczony, nawet wówczas gdy obroty instytucyi wykazują zyski, które użyte są na wypłacenie dywidendy.

ad f). Dywidenda od udziałów, jakkolwiek od trzech lat spadła na 9%, w każdym jednak razie jest ona zbyt wysoką. Zarząd Kasy w obec świetnego rozwoju instytucyi, mógłby śmiało zniżyć procent od udzielanych pożyczek, nie bacząc na utrzymanie wysokości dywidendy, czém zdaje się nicjako chlubić. W obec tego, że uczestnik nie może posiadać więcéj jak 50 rubli udziału, zniżeniem procentu od pożyczek daleko większą przysporzyłby członkom korzyść, jak wysoką a chociażby jeszcze wyższą, jak dotychczasową, dywidendą.

Sposób rozdzielania dywidendy jest ten sam, jak w naszych towarzystwach, z pewną tylko zmianą co do kwot wpłacanych w ciągu roku.

W myśl ustawy, dywidenda rozdziela się tylko na udziały, nagromadzone przed rozpoczęciem się roku; pieniądze zaś wpływające w ciągu roku na uzupełnienie udziału, nie doliczają się, lecz przechodzą do obrachunku następnego roku. Przepis ten objęty ustawami wszystkich stowarzyszeń zaliczkowych, dyktowały względy praktyczne. Dla ułatwienia uboższym warstwom czynienia oszczędności, stowarzyszenia przyjmują chętnie najdrobniejsze kwoty, ale niepodobna w miarę codziennego wpływania tych drobnych sumek, obliczać od nich dywidendę. Mając więc do wyboru jedno z dwojga: ścisłość obliczenia dywidendy, albo pozbawienie uboższéj ludności możności składania w każdéj chwili drobnych oszczędności, instytucye zaliczkowe poświęciły pedanteryą rachunkową dla celu wyższego, jakim jest dążność do odrywania ludzi od nałogowych wydatków.

Zresztą Kasa przemysłowców znalazła sposób i na to, aby kapitały wnoszone w ciągu roku na udział, pomimo, iż nie są przyjmowane do uczestnictwa w dywidendzie, przynosiły korzyść właścicielowi i przyjmuje te wkłady jako pożyczki, od których płaci procent w stosunku 6% od daty złożenia do końca roku i dopiéro na początku przyszłego roku, wkładka ta, zamienioną zostaje na udział.

Jestto jednak sposób zdaniem naszém w wysokim stopniu niepraktyczny a w przeprowadzeniu nader mozolny.

ad g). Całkiem już odmienny jest ustrój zarządu Kasy przemysłowców od naszych towarzystw. Nie znając dokładnie stosunków warszawskich, trudno wyrokować, czyli odstąpienie od zasad Schulze - Delitzscha w sposobie wyboru zarządu, jest dla Kasy korzystniejszém lub nie. Rezultat dziesięcioletniéj pracy przemawiałby za dotychczasową formą.

Zarząd sprawami Kasy należy do Komitetu, składającego się z prezesa, członka zawiadującego rachunkowością i kontrolora, tudzież ośmiu członków. Komitet jest wybiérany przez Zgromadzenie Reprezentantów z pośród uczestników.

Zgromadzenie Reprezentantów, zastępujące ogólne zebrania, jest organem właściwym tylko Kasie przemysłowców, nieznanym innym instytucyom kredytowym, i dla tego funkcyonowanie jego wywołało wiele trudności i zawikłań.

Stosownie do ustawy, Zgromadzenie Reprezentantów składa się z 50 członków wybranych na piérwszém zebraniu wszystkich uczestników, z pośród posiadających ogólne zaufanie właścicieli przemysłowych i rzemieślniczych zakładów i pracowni. Członkowie tego zgromadzenia są dożywotni i tylko w miarę ubywania ich przez

śmierć lub wystąpienie, uzupełniają ich liczbę nowe wybory.

W piérwszych kilku latach, w miejsce ubyłych członków Zgromadzenia Reprezentantów, wybrano nowych z ogólnéj listy uczestników; ponieważ jednak wybory padały na osoby, nie posiadające wymaganych przez ustawę kwalifikacyi, przeto na zebraniu w dniu 31. stycznia 1875. r. postanowiono, aby Zgromadzenie Reprezentantów układało corocznie listę właścicieli przemysłowych i rzemieślniczych zakładów, którzy czynią zadość wymaganiom ustawy, z pośród których Reprezentanci wybiérani być mogą. Na témże posiedzeniu Reprezentanci zrzekli się swego prawa dożywotniego urzędowania i postanowili odnawiać się corocznie, przez wystąpienie ze zgromadzenia piątéj części uczestników, i wybiéranie w ich miejsce przez ogół uczestników nowych reprezentantów. Od r. 1875. Zgromadzenie Reprezentantów układa corocznie listę 50 kandydatów, z których uczestnicy wybiérają 10 w miejsce Reprezentantów wychodzących, w miarę ukończenia się pięcioletniéj ich kadencyi.

Do r. 1875. wybór Reprezentantów następował na ogólnych zebraniach wszystkich uczestników, na których Zarząd jednocześnie komunikował do wiadomości sprawozdania z czynności Kasy. Ponieważ uczestnicy, mający jedynie prawo wyboru, przedstawiali na zebraniach ogólnych wnioski i przekraczali granice służących im atrybucyi, przeto Zgromadzenie Reprezentantów uchwaliło nie zwoływać ogólnych zebrań i wprowadzić następującą procedurę wyborczą:

W terminie wyborów postawioną zostaje w biurze Kasy urna, do któréj uczestnicy w ciągu dni trzech składają kartki wyborcze. Otwiéranie urny i obliczanie głosów, następuje przez zaproszonych uczestników.

Procedura ta odbiegła daleko od zasadniczéj myśli założyciela stowarzyszeń zaliczkowych. Schulze-Delitzsch wielką przywiązuje wagę do ogólnych zebrań, na których uczestnicy w ogóle, przyzwyczajają się do życia publicznego i samodzielnego działania, w szczególności zaś obznajmiają się z biegiem interesów i całym mechanizmem instytucyi, uzdalniają się do przyjęcia udziału w zarządzie i kierowania instytucyą, kiedy zaufanie kolegów powoła ich do téj czynności.

Kierownicy Kasy przemysłowców, wychodząc z zasady, że instytucya finansowa, chroniąca w swym skarbcu oszczędności przeważnie ludzi niezamożnych i dopełniająca oszczędnościami temi milionowych obrotów, nie może być powierzoną łatwo dającym się kołysać i wzburzać falom mas ludowych, lecz przeciwnie, ster jéj powinien spoczywać w rękach umiejętnych i energicznych. W projekcie do zmian ustawy niewprowadzili więc ogólnych zebrań, lecz utrzymali Zgromadzenie Reprezentantów w następującéj formie:

„Zgromadzenie Reprezentantów, składa się z prezesa Komitetu, przewodniczącego zarazem zgromadzeniu, tudzież Reprezentantów, wybiéranych przez uczestników mających pełne udziały, z pośród posiadających ogólne zaufanie właścicieli przemysłowych i rzemieślniczych zakładów i pracowni, w stosunku dwóch na każde sto uczestników. W każdym razie liczba reprezentantów, nie może być niższa nad 50, ani wyższa nad 100.

„Każdego roku wychodzi ze Zgromadzenia Reprezentantów piąta część, a w ich miejsce uczestnicy Kasy wybiérają nowych, z potrójnéj listy kandydatów, przygotowanéj przez Zgromadzenie Reprezentantów.“

Członkowie Komitetu nie pobiérają żadnéj pensyi. Od 1875. r. wszakże Zgromadzenie Reprezentantów przeznacza pewną kwotę do dyspozycyi Komitetu na pokrycie kosztów delegacyjnych, połączonych z czynnościami Zarządu. Fundusz ten wynosił w 1875. roku 2.000 rubli, w 1876. roku 3.000 rubli, w latach 1877. i 1878. po 4.000 rubli, a w 1879. r. 4.300 rubli. Suma ta rozdzieloną zostaje nietylko pomiędzy członków Komitetu, ale i Reprezentantów, zaproszonych do narad, tudzież członków delegacyi kredytowéj.

Oprócz władz wprowadzonych przez ustawę utworzone zostały jeszcze dwa dodatkowe organy: **komisya rewizyjna** i **delegacya kredytowa**; zadaniem piérwszéj jest rewidowanie ksiąg, dokumentów i stanu kasy instytucyi, o czém corocznie składa sprawozdanie Zgromadzeniu Reprezentantów, druga zaś złożona z osób, znających warszawski świat handlowy i przemysłowy, ocenia zdolność kredytową uczestników Kasy i ustanawia wysokość udzielać się mogącego każdemu kredytu.

Wykonywanie decyzyi zarządu, kasowość, buchhalterya i załatwianie wszelkich czynności bieżących należy do **urzędników**, wynagradzanych na zasadzie etatu, corocznie przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalanego i otrzymujących nadto tantyemę z czystych zysków instytucyi.

Oznaczono etat dla urzędników i służby Kasy na rok 1880. w kwocie 10.250 rs., a mianowicie:

dla kasyera głównego	rs. 1400
„ poborcy (likwidatora) . . .	„ 1050
„ rachmistrza 1go	„ 1150
„ rachmistrza 2go	„ 1000
„ kontrolora	„ 950
„ buchhaltera głównego . . .	„ 1100
„ „ szczegółowego .	„ 1050
„ pomocnika buchhalteryi . .	„ 800
„ kancelisty	„ 540
„ inkassatora	„ 430
„ dwóch woźnych po 270 . .	„ 540
„ woźnego młodszego	„ 240

nadto wyznaczono do dyspozycyi Komitetu 4.300 rubli na pokrycie kosztów delegacyjnych i innych wydatków połączonych z czynnościami Zarządu. (D. n.)

Regulamin dla towarzystw zaliczkowych.

Od dawna czuć się daje potrzeba regulaminu czynności dla stowarzyszeń zaliczkowych. Towarzystwo zaliczkowe lwowskie posiadało taki regulamin od r. 1874., wszelako regulamin ten okazał się niedostatecznym.

Obecnie wprowadzono w życie w towarzystwie lwowskiém nowy regulamin, który tutaj wraz z odmianami dla mniejszych stowarzyszeń podajemy:

A.

Ogólne postanowienia.

§. 1. Towarzystwo zaliczkowe w . . . stow. zar. z . . . poręką wpisaném jest do rejestru firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwałą c. k. . . . . sądu . . . jako handlowego z dnia . . . . l. . . . i działa na podstawie statutu swego z dnia . . . . i następnych, prawomocnie uchwalonych i zarejestrow. zmian statutu.

§. 2. Dla osiągnięcia celu statutem wskazanego, Towarzystwo:

a) tworzy kapitał własny stowarzyszenia przez ściąganie stałych, regularnie wpływających wkładek członków na udziały, zostających pod warunkiem §§. 58.—60. i 79. statutu własnością członków, jakoteż przez odkładanie części zysków rocznych na fundusz rezerwowy, będący aż do rozwiązania stowarzyszenia majątkiem jego, jako takiego;

b) o ile powyżéj określone fundusze na opędzenie potrzeb członków nie wystarczają, ściąga kapitały obce, bądź to gromadzeniem oszczędności członków i osób trzecich, bądź przez zaciąganie pożyczek na krótszy lub dłuższy przeciąg czasu u osób prywatnych i instytucyi kredytowych.

§. 3. Fundusz obrotowy towarzystwa powstaje więc:

1. z udziału członków,
2. z funduszu rezerwowego,
3. z wkładek oszczędności,
4. z pożyczek, zaciąganych na rzecz stowarzyszenia.

B.

Zarząd.

I. Dyrekcya.

a) Zakres działania Dyrekcyi.

§. 4. Sprawami stowarzyszenia zawiaduje samoistnie dyrekcya, o ile nie jest obowiązaną co do przeprowadzenia niektórych czynności zasięgać przyzwolenia Rady zawiadowczéj lub Ogólnego Zgromadzenia według postanowień §§. 6.—20., 34. i 48. al. 2. statutu, jakoteż §§. 15. i dalszych ustawy z dnia 9. kwietnia 1873.

§. 5. Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów, wybiéralnych według przepisów §. 4. statutu.

§. 6. Czynności dyrekcyi dzielą się na takie, które załatwia ona wspólnie i takie, które przekazane są poszczególnym jéj członkom.

§. 7. Wspólne czynności Dyrekcyi są następujące:

I. We własnym zakresie działania:

a) przyjmowanie członków,

b) udzielanie pożyczek w granicach i w sposób, niniejszym regulaminem (§. 55. i 56.) i statutem (§. 65. do 70.) określony.

c) wprowadzenie kroków prawnych przeciw dłużnikom, nie wypełniającym przyjętych zobowiązań,

d) sporządzanie rachunków miesięcznych, kwartalnych i rocznych,

e) prowadzenie ksiąg i rachunków towarzystwa,

f) odbywanie skontrum kasy w myśl §. 18. stat.,

g) przyjmowanie i oddalanie praktykantów i dyetaryuszów,

h) sporządzanie i przedkładanie c. k. władzom wszelkich wykazów, wskazanych ustawą z dnia 9. kwietnia 1873. nr. 70. D. p. p. jako to:

1. Zawiadamianie sądu handlowego o wszelkich zmianach statutu (§. 9. ustawy) i co do osób w składzie dyrekcyi (§. 16. ustawy), o uchwale rozwiązania stowarzyszenia (§. 40. ustawy) o ewentualném zamianowaniu likwidatorów (§. 42. ustawy), o potrzebie otwarcia konkursu (§. 49. ustawy) — w celu wpisania do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych;

2. podawanie do wiadomości c. k. namiestnictwa, za pośrednictwem powiatowéj władzy politycznéj wszelkich zmian statutów w przeciągu dni 8 po wpisaniu ich do rejestru stowarzyszeń, jak i corocznych zamknięć rachunkowych i bilansów w przeciągu dni ośmiu po ich zatwierdzeniu przez Ogólne zgromadzenie (§. 35. al. 2, ust.)

Wszelkie kary pieniężne nałożone ustawą na stowarzyszenie za niewypełnianie postanowień ad 1 i 2, mianowicie §§. 29., 35., 87., 88. i 89. ustawy ponoszą solidarnie członkowie Dyrekcyi.

II. Za przyzwoleniem Rady zawiadowczéj:

a) mianowanie Syndyka i tegoż zastępcy. [1])

b) przyjmowanie i oddalanie stałych urzędników i sług,

c) zaciąganie pożyczek na rzecz stowarzyszenia,

d) ustanawianie stopy procentowéj od pożyczek udzielanych.

III. Za uchwałą wspólną z Radą zawiadowczą:

a) wykluczanie członków,

b) ustanowienie instrukcyi i regulaminów,

c) oznaczenie stopy procentowéj od wkładek oszczędności i najwyższéj sumy tychże,

d) udzielanie kredytu w rachunku bieżącym,

e) wybór delegata na Zgromadzenie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

§. 8. Sprawy wymienione w §. 7. załatwia dyrekcya pod przewodnictwem dyrektora przewodniczącego, a w razie przeszkodzenia tegoż, najstarszego wiekiem.

Uchwały zapadają większością głosów obecnych i to tylko na wnioski pisemne. Uchwały zapadłe zapisywane będą na dotyczących exhibitach i w protokołach dyrekcyi. Członkowi dyrekcyi z uchwałą nie zgadzającemu się, wolno jest zapisać swoje odmienne zdanie w protokole. Protokoły podpisują wszyscy na posiedzeniu obecni członkowie dyrekcyi (§. 13. i 14. stat.).

§. 9. Wszelkie sprawy osobiste urzędników, ze stosunku służbowego wynikające, jakoteż udzielanie im urlopu do 14 dni należą do atrybucyi dyrekcyi.

§. 10. W wykonaniu §. 12. statutu [2]) porucza corocznie Rada zawiadowcza jednemu z dyrektorów przewodnictwo w dyrekcyi, drugiemu bezpośredni zarząd

---

[1]) W mniejszych stowarzyszeniach zastępca Syndyka nie potrzebny.

[2]) Zmieniony statut Towarzystwa lwowskiego usuwa stanowczy wybór dyrektora, kasyera i kontrolora, lecz przy wyborze trzech dyrektorów pozostawia Radzie zawiadowczéj prawo przydzielania im poszczególnych czynności.

kasą stowarzyszenia, a trzeciemu kontrolę kasy i ksiąg stowarzyszenia. Za wzajemném zaś porozumieniem się rozdzielą dyrektorowie następujące czynności między siebie:

a) załatwianie tymczasowe aż do uchwały Dyrekcyi, a względnie Rady zawiadowczéj wszelkich osobistych spraw urzędników,

b) udzielanie tymże w razach nagłych urlopu do dwóch dni,

c) odbiéranie wszelkich pism i podań do Towarzystwa wnoszonych i rozdzielanie między członków Dyrekcyi i urzędników stosownie do ich referatów,

d) nadzór nad służbą stowarzyszenia,

e) prowadzenie bióra stowarzyszenia,

f) przygotowywanie pozwów i czuwanie nad przeprowadzeniem procesów w myśl uchwały Dyrekcyi (§. 7. I. lit. *c)* regul.),

g) sprawdzanie, czyli dokumenty, przez strony zeznane, są zgodne z uchwałą Dyrekcyi,

h) utrzymywanie spisu członków według przepisu §. 14. ustawy z dnia 9. kwietnia 1873. nr. 70. d. p. p.,

i) utrzymywanie skadencyi wpłat i wypłat i czuwanie nad regularném uiszczaniem wszelkich należytości czynnych i biernych,

k) kontrola wszelkich czynności likwidatury,

l) prowadzenie pod swym nadzorem i odpowiedzialnością całéj buchhalteryi według zasad poniżéj określonych [1]).

§. 11. Zastępców dyrektorów zaprasza w razach nagłych Dyrekcya. Jeżeli potrzeba zastępstwa da się przewidzieć, a w każdym razie jeżeli zastępstwo dłużéj niż tydzień trwać ma, ustanawia je Rada zawiadowcza.

b) Syndyk.

§. 12. Syndyk zastępuje towarzystwo sądownie we wszystkich sprawach przez Dyrekcyą mu powierzonych z prawem substytuowania zastępcy Syndyka lub innego adwokata krajowego w . . .

§. 13. Syndyk załatwiać powinien sprawy mu poruczone według instrukcyi Dyrekcyi, w każdéj sprawie szczegółowo udzielonéj. Wszakże obowiązkiem jest Syndyka zwrócić uwagę Dyrekcyi, jeśli dotycząca instrukcya jest dla toku sprawy niekorzystną. W razach niecierpiących zwłoki decyduje Syndyk samoistnie po zaciągnięciu opinii dyrektora, któremu przydzielono referat spraw procesowych.

§. 14. Syndyk obowiązany jest przedkładać bezpłatnie Dyrekcyi sprawozdania kwartalne i roczne ze swoich czynności, a na żądanie Dyrekcyi szczegółowe sprawozdanie z każdéj poruczonéj mu sprawy.

§. 15. Wynagrodzenie i emolumenta Syndyka pozostawia się umowie Dyrekcyi z tymże. Umowa ta musi być zatwierdzoną przez Radę zawiadowczą.

§. 16. Wszelkie nieporozumienia z prowadzenia, lub rachunków spraw procesowych wyniknąć mogące, rozstrzyga ostatecznie komisya kontrolująca.

§. 17. Syndyk obowiązany jest na zaproszenie Dyrekcyi wziąć udział w posiedzeniu Dyrekcyi, komisyi kontrolującéj lub Rady zawiadowczéj.

[1]) Czynności od *a)* do *i)* przydzielić można dyrektorowi, czynności *k)* i *l)* przydzielić się musi kontrolorowi, w razie gdyby dyrektor nie mógł codziennie bywać w biurze, przydzielić można czynność ad *h)* kasyerowi, ad *i)* kontrolorowi.

§. 18. Syndyka zastępuje w razie potrzeby tegoż zastępca. Dyrekcyi przysługuje prawo według uznania przydzielać niektóre sprawy wprost zastępcy Syndyka [1]).

c) Urzędnicy.

§. 19. Do pomocy Dyrekcyi w miarę wzrostu i rozwoju stowarzyszenia przyjmowani będą przez Dyrekcyą za przyzwoleniem Rady zawiadowczéj urzędnicy [2]) (§. 7. II. lit. *b.* regul.), za których czynności odpowiedzialną jest Dyrekcya.

§. 20. Na razie ustanawia się następujący status urzędników: 1) Buchhalter, 2) Likwidator, 3) Rewident, 4) Adjunkt buchhalteryi, 5) Urzędnik manipulacyjny [3]). Dyrekcya może za przyzwoleniem Rady zawiadowczéj trzy piérwsze posady obsadzać prowizorycznie adjunktami, ostatnią praktykantem.

§. 21. Buchhalter [4]) odpowiada Dyrekcyi za ścisłość całéj buchhalteryi i należyte przechowanie książek, w szczególności zaś prowadzi księgę główną, księgi rachunków bieżących i wkładek oszczędności, księgę weksli własnych i reeskontowanych, zakłada księgę obligów i prowadzi rachunek kosztów administracyi, nieruchomości i kosztów procesowych. Buchhalter zestawia rachunki miesięczne, kwartalne i roczne pod nadzorem Dyrekcyi, niemniéj wszelkie zestawienia i wykazy dla władz publicznych i dla stowarzyszenia.

§. 22. Adjunkt buchhalteryi [5]) prowadzi księgę udziałową, kontuje spłaty pożyczek, prowadzi księgę członków, prowadzi ewidencyą wydawanych książeczek udziałowych, oszczędności i wykazów rachunków bieżących.

§. 23. Likwidator [6]) obowiązany jest likwidować wszelkie wypłaty i wpłaty do kasy towarzystwa na asygnatach, własnoręcznie podpisywanych, prowadzi, lub nadzoruje prowadzenie księgi likwidacyjnéj i podpisuje wspólnie z kasyerem pokwitowania, wydawane przy wpływach bieżących, jako to: na udziały, raty, pożyczki, wkładki oszczędności i t. p.

§. 24. Rewident [7]) prowadzi rewizyą alegatów kasowych, księgi likwidacyjnéj, głównéj i kontowych, według szczegółowéj instrukcyi, przez Dyrekcyą wydać się mającéj. Nadto prowadzi księgę ewidencyi dłużników i urgensów, jakotéż arkusze kredytowe.

§. 25. Urzędnik manipulacyjny prowadzi protokół podawczy, przygotowuje exhibita do sesyi Dyrekcyi według rubryk na blankietach do podań umieszczonych i munduje przygotowane expedycye.

§. 26. Dyrekcyi przysługuje prawo przedzielenia roboty urzędnikom i w inny, niż powyższy sposób, jeśli to uzna za potrzebne.

§. 27. Władze zwierzchnie urzędników stanowią: Dyrekcya, komisya kontrolująca i Rada zawiadowcza.

§. 28. Porządek służbowy określi osobny regulamin. Etat płac urzędników ustanawia na wniosek Dyrekcyi

[1]) W stowarzyszeniach, gdzie nie ma zastępcy Syndyka, paragraf ten odpada.

[2]) Zazwyczaj piérwszym urzędnikiem, którego towarzystwa przyjmują, jest pisarz lub manipulant.

[3]) Z początku biorą na siebie czynności urzędników członkowie Dyrekcyi.

[4]) Którego na razie zastępuje kontrolor.

[5]) Kontrolor, a gdy jest urzędnik — tenże pod nadzorem kontrolora.

[6]) Kontrolor.

[7]) Dyrektor albo kasyer, stosownie do kwalifikacyi, mogą się też dyrektor z kasyerem czynnościami z tego §fu podzielić, jak je dzieli sam paragraf.

Rada zawiadowcza. — Wypowiedzenie stosunku służbowego dla stałych urzędników ustanawia się obopólnie na trzy miesiące, przyczém nie uwłacza się prawom urzędników, które nabyć mogą jużto w skutek specyalnéj z towarzystwem umowy, jużto skutkiem późniejszego wprowadzenia ustanowy służbowéj, lub założyć się mającego funduszu emerytalnego.

§. 29. Praktykantów i dyurnistów przyjmuje Dyrekcya w granicach statusu, uchwałą Rady zawiadowczéj przyzwolonego, a uwalnia za 14 dniowém, obopólnie przysługującém wypowiedzeniem. O wszelkich zmianach w osobach praktykantów lub dyurnistów zawiadamia Dyrekcya Radę zawiadowczą.

§. 30. Dyscyplinarny wyrok Rady zawiadowczéj na podstawie przeprowadzonego śledztwa pozbawić może urzędnika lub sługę wszelkich nabytych jakąkolwiek drogą, a ze stosunku służbowego wynikłych praw tychże do towarzystwa. (C. d. n.)

Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu.

(Sprawozdanie delegata Związku stowarzyszeń).

Dnia 26. maja b. r. zawiadomiony został Patronat, że kasyer Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu dopuścił się sprzeniewierzenia w kasie Towarzystwa na kwotę około 2000 zł. w. a. Skutkiem tego polecił Patronat podpisanemu, aby się natychmiast udał do Drohobycza, stan sprawy zbadał i zarządził, co uzna za stosowne.

Powolny niniejszemu wezwaniu wysłałem d. 28. z. m. naprzód urzędnika Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego p. Władysława Terenkoczego do Drohobycza, celem sporządzenia inwentarza pożyczek, wkładek oszczędności, udziałów i weksli stowarzyszenia, w obiegu będących. Sam zaś udałem się do Drohobycza dnia 29. z. m., gdzie trzy dni zabawiłem, a co sprawdziłem i zarządziłem, w niniejszym podaję wywodzie.

Ponieważ sprawa defraudacyi oddana została sądowi karnemu do dochodzenia, przeto o saméj defraudacyi ani mogę, ani mi wolno dokładnych dawać wyjaśnień lub uwag. Wszakże niemal dowodnie przekonałem się, że ubytek w kasie Towarzystwa nie przewyższa kwoty, podanéj przez Zarząd stowarzyszenia t. j. 2000 zł. w. a.

Bilans surowy, który dnia 29. z. m. na podstawie przygotowanych inwentarzy i księgi likwidacyjnéj (zastępującéj w Drohobyczu księgę główną) sporządziłem, przedstawia się jak następuje:

Stan czynny: Kasa		632·57	zł.
Pożyczki { Skrypta i weksle	63.958·24		
Zastawy	1.342·82	65.301·06	„
Saldo odsetek		2.659·86	„
„ kosztów administracyi		629·76	„
Ruchomości		369·14	„
Zaliczki procesowe		602·17	„
Razem		70.194·56	zł.

Stan bierny: Udziały członków	14.588·40	zł.
Fundusz rezerwowy	2.874·15	„
Wkładki oszczędności	37.749·27	„
Weksle w obiegu	12.611·—	„
Rezerwa podatkowa	608 88	„
Zysk z r. 1879. nierozdzielony	1.762·86	„
Razem	70.194·56	zł.

W porównaniu z zapasem kasowym i szczegółowymi wykazami okazało się, że w kasie brakowało gotówki 104 zł. 75 ct., wykazy zaś indywidualne z księgami nie zgadzały się w pożyczkach o 204 zł. 63 ct., wkładki o 2685 zł. 87 ct., weksle własne o 200 zł. Co do wykazów jednak zauważyć wypada, że cyfry te nie są pewne, gdyż książki znaleziono w wielkim nieładzie, zapiski niedokładne a na miejscu stwierdzono, że niektóre pozycye, nawet na niekorzyść conta defraudacyi, nie były zapisane lub w błędne wciągnięte rubryki. Zarazem stwierdzono kilka wypadków, w których w celach defraudacyi zapiski w książeczkach oszczędności i wykazach umorzeń, stronom potwierdzone, nie zgadzały się z odnośnymi zapiskami w księgach Towarzystwa. I tak n. p. w jednéj książeczce oszczędności nie zanotowano wypłaty 600 zł. — bo jéj na rzecz strony nie uskuteczniono, natomiast w księgach Towarzystwa zapisano ten wydatek, bo go kasyer na rzecz swoją dokonał.

Szczęściem dla Towarzystwa stracił już kasyer od dłuższego czasu zaufanie i dopiéro od téj chwili (a trwa to już półtora roku) ustanowiono płatnego kontrolora, który patrzył kasyerowi na palce. Ponieważ zaś Towarzystwo Drohobyckie nie ma zbyt licznych klientów, przeto w tym czasie były już prawie wszystkie książeczki, wykazy i t. d. w rękach kontrolora, który je z księgami Towarzystwa porównywał, a gdzie znachodził niezgodność, takową notował. Stąd też przez kontrolora sporządzony wykaz ubytków w sumie niespełna 2000 zł. ma wszelkie prawdopodobieństwo za sobą. Dla dokładnego jednak sprawdzenia kwoty defraudowanéj zaproponowałem, a Dyrekcya uchwaliła, wezwać członków, aby w ciągu czerwca prezentowali w Towarzystwie swoje książeczki udziałowe, książeczki oszczędności i wykazy umorzeń, celem porównania ich z księgami Towarzystwa. Wtedy będzie można wszelkie niezgodności między zapiskami u członków a w Towarzystwie sprawdzić, i ostatecznie z całą dokładnością kwotę defraudowaną zestawić. Na pokrycie ubytków pozostaje kaucya b. kasyera 600 zł. i udział 150 zł. tak, że tylko tysiąc kilka set zł. przyjdzie do pokrycia, zdaniem mojém, najlepiéj częścią z czystego zysku w r. 1879. (w sumie 1772·86 zł.), a częścią z funduszu rezerwowego, który obecnie wynosi już do 20% wpłaconych udziałów — wystarcza zaś zupełnie 10%.

Przechodząc do powodów defraudacyi, znajdujemy je niestety w saméj organizacyi naszych stowarzyszeń. Piérwotny statut Towarzystwa zaliczkowego lwowskiego oddawał całe prawie kierownictwo, urzędowanie i buchhalteryą w ręce kasyera. Za lwowskiém Towarzystwem poszły i inne.

Stąd wszędzie piérwszym płatnym funkcyonaryuszem stowarzyszenia był zazwyczaj kasyer, który też za to musiał być wszystkiém, bo niepłatni funkcyonaryusze, jak dyrektor, kontrolor, Rada zawiadowcza, komisya kontrolująca i t. d. tylko dla pozoru funkcyonowali, wszystkie obowiązki (a z nimi niestety i prawa) zléwając na kasyera. Najfatalniejszy był §. 13. dawnego statutu, orzekający, że kasyer zestawia rachunki stowarzyszenia (miesięczne, kwartalne i roczne). Nadto oddawano kasyerowi zbyt często kasę z jednym kluczem, a w godzinach urzędowych kasyer sam w biurze stowarzyszenia pozostawał, sam wypłacając należytości, przyjmując wpłaty i kwitując strony. Zazwyczaj piérwsze kwoty defraudowane bywają bardzo nieznaczne — kasyer je sobie na krótko „pożycza“, następnie oddaje itd., lecz brnąc w ten sposób co raz głębiéj, aż wrzód pęka. Że zaś kasyer staje się wszechpotężnym, przeto pomimo uzasadnionych podejrzeń dłuższy czas nie ma sposobu wprowadzić skutecznéj kontroli i defraudacya wlecze się i ukrywa latami. Zwłaszcza, że w takim wypadku kasyer zaczyna wszelki porządek nazywać biurokracyą i niepotrzebnym pedantyzmem. Więc przestaje się sumować księgę kasową, która po kilka miesięcy nie wykazuje stanu kasy, więc mnożą się zaległości w kontowaniu, nie zestawia się i nie ogłasza rachunków miesięcznych, nie robi się inwentarzy (wykazów) pozycyi kapitałowych do bilansu (p. „Związek“ nr. 1. z r. b.) i t. p. Tak działo się wszędzie, gdzie się skończyło na defraudacyi; tak też działo się i w Drohobyczu. Stąd przestroga dla towarzystw: gdzie się zakrada nieład, gdzie funkcyonaryusze towarzystwa zaczynają wojnę z „pedanteryą i biurokratyzmem“ — tam już źle, tam *caveant consules!..*

Przedewszystkiém zaś, a mówimy to na doświadczeniu oparci, należy w administracyi stowarzyszeń następujących trzymać się norm:

1. w biurze stowarzyszenia każdego powinno równocześnie zawsze przynajmniéj dwóch urzędników urzędować (kasyer i kontrolor), obaj powinni mieć klucze od kasy, obaj wszelkie wpływy i wypłaty kontrasygnować;

2. podział funkcyi między dyrektorów powinien być następujący:

a) dyrektor (gdzie nie jest płatnym) powinien co najmniéj faktycznie kierować finansową stroną instytucyi — a zatém powinien wiedzieć o wszelkich sprawach finansowych i kredytowych (udzielanie pożyczek członkom, zaciąganie na rzecz stowarzyszenia pożyczek i t. d.) i w sprawach tych mieć przewagę, oczywiście za wpływem i przeciwwagą innych członków Dyrekcyi;

b) kontrolor powinien prowadzić buchhalteryą, zestawiać rachunki miesięczne, kwartalne i roczne, i powinien mieć przewagę w wewnętrznéj administracyi instytucyą;

c) kasyer natomiast nie powinien mieć nic z rachunkami do czynienia, a jedynie zawiadywać kasą pod kontrolą kontrolora, a ewentualnie i dyrektora; nie powinien też bez kontrasygnacyi kontrolora żadnych przyjmować wpłat ani czynić wypłat — a kontrolor bez kasyera nie powinien mieć żadnego stosunku, ani zetknięcia z kasą.

3. Kontrola (komisya kontrolująca) powinna być płatną, a wtedy żądać będzie można od niéj ścisłego wykonania obowiązków.

Są to pewniki oparte na doświadczeniu, a Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie, pouczone w swoim czasie, zmieniło w tym duchu statut i ułożyło regulamin, którego druk w niniejszym numerze rozpoczynamy. Gdzie stowarzyszenie zasad powyższych w życie wprowadzić nie może, tam lepiéj, aby nie istniało, bo wypadki, jak w Drohobyczu, zdarzać się będą coraz częściéj na szkodę dotyczących stowarzyszeń i z ujmą dla idei naszéj, i w ogóle wszystkich naszych instytucyi.

I owszem takie stowarzyszenia bez należytéj kontroli są z natury swéj szkołą demoralizacyi. Uczciwy kontroli się nie boi, zły jéj nie zniesie i usunie się — a chwiejny (tych zaś jest większość) znajdzie w kontroli drogoskaz do porządku i uczciwości i ochronę przed pokusą!

Nie bronimy defraudatorów — ale stworzą ich stowarzyszenia, które do defraudacyi w swém urządzeniu wewnętrzném podają sposobność.

Fraṅciszek Pflanzer, były kasyer Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu, był osobistością w mieście szanowaną, był dyrektorem tamtejszéj Kasy oszczędności, radnym i asesorem miejskim, wspólnikiem wielu przedsiębiorstw — obracał znacznymi kapitałami... i skrzywdził na kwotę stosunkowo nieznaczną stowarzyszenie, złożone przeważnie z ludzi niezamożnych.

Nie dziw więc, że zastałem w Drohobyczu konsternacyą i oburzenie. Starałem się jednak na 2. posiedzeniach Rady zawiadowczéj i na walném Zgromadzeniu, które się w dniach 29., 30. i 31. z. m. w mojéj obecności odbyły, uspokoić umysły i szczególnie tak zarządzić, aby na przyszłość wypadki podobne, jak obecny, stały się niemożebnymi. Rada zawiadowcza wybrała tedy nową Dyrekcyą, w któréj skład wchodzi jako Dyrektor: Dr. Wiktor Lechowski, powszechnie lubiony i ceniony lekarz tamtejszy; jako kasyer p. Jan Niewiadomski, dotychczasowy kontrolor, piekarz, obywatel i radny m. Drohobycza; jako kontrolor zaś p. Władysław Terenkoczy, właściciel realności we Lwowie. Pan Niewiadomski i Terenkoczy będą stale urzędować za stałą płacą, — cała administracya urządzona na podstawie regulaminu lwowskiego, przyjętego przez tamtejsze Towarzystwo. Godziny urzędowe dla czynności kasowych ustanowiono codziennie między 9. a 1. przed południem. Kontrolor jest zarazem i buchalterem, i urzędować ma również i po objedzie w buchhalteryi. Dla komisyi kontrolującéj ustanowiono wynagrodzenie po 2 zł. za każdą markę obecności.

Walne Zgromadzenie dnia 30. z. m. zatwierdziło wybór Dyrekcyi w składzie powyższym, — a na wniosek saméj Dyrekcyi wstrzymało się od sprawdzenia rachunków za rok 1879. aż do stwierdzenia kwoty deficytu przez Dyrekcyą i osobną *ad hoc* wybraną komisyą rewizyjną w ciągu miesiąca czerwca. Zgromadzenie było bardzo liczne i dość burzliwe, wszelako udało się Radzie nadzorczéj i podpisanemu delegatowi uspokoić umysły i obudzić otuchę, że z zaprowadzeniem nowych porządków i po nauczce, Towarzystwo powetuje straty i lepiéj niż dotąd się rozwinie. Przy sumiennéj zaś pracy Drohobycz, miasto dostarczające zarobku każdemu, kto pracować pragnie, jest dla porządnie prowadzonéj instytucyi kredytowéj, miejscem bardzo odpowiedném. Przemysł i handel, więcéj rozwinięty w Drohobyczu, niż w innych naszych miastach, sprzyjać powinien rozwojowi stowarzyszenia; więc też żywimy nadzieję, że obecna Dyrekcya, złożona z ludzi energicznych, światłych i chętnych zdoła podnieść stowarzyszenie do największych i najlepiéj zorganizowanych w kraju.

Nazajutrz po walném zgromadzeniu wprowadziłem bezzwłocznie nowy regulamin i nową administracyą w życie, a na posiedzeniu Rady nadzorczéj, tegoż dnia zwołanéj, po myśli ustawy i statutu ukonstytuowano prezydyum i z dyrekcyą zawarto formalną umowę co do obowiązków i wynagrodzenia téjże. Prezesem Towarzystwa pozostał nadal zacny obywatel tamtejszy, starszy zarządca salin p. Maksymilian Wolski.

Opuściłem więc Drohobycz w błogiéj nadziei, że działalność moja nie będzie bez korzyści dla przyszłości Towarzystwa.

We Lwowie, dnia 5. czerwca 1880.

Dr. Alfred Zgórski.

OGŁOSZENIA.

Zarząd Bialsko-Bielskiego stowarzyszenia pożyczek i oszczędności „Wzajemna pomoc" w Białej st. z n. p. nadesłała nam następujące pismo:

W obec wyrażonych w „Nr. 9. Związku", w artykule „Spostrzeżenia nad rozwojem stowarzyszeń" zdań i rad dotyczących dwóch stowarzyszeń pożyczkowych, w naszém mieście istniejących, imieniem zawiązanego w roku zeszłym, kreślimy tych słów kilka.

W artykule wspomnionym powiedziano, że stowarzyszenie nasze, „pozostało bez inicyatywy i pomocy Związku, lecz nie względy publiczne wywołały to młode stowarzyszenie." Otóż podajemy Szan. Czytelnikom owego artykułu do wiadomości, że Patronat Związku, w piérwszém swém piśmie z d. 20. marca 1879. r. do l. 29. przesłał nam był wyrazy następujące: „Zachęcamy do gorliwéj i wytrwałéj pracy około rozwoju młodéj kredytowéj instytucyi, ku czemu z naszéj strony na wszelkie możliwe poparcie Panowie liczyć możecie". Wyrazy te świadczą dobitnie, że Związek zarówno znał i odczuwał względy publiczne, które wywołały nasze stowarzyszenie, jak jego założyciele, a mianowicie potrzebę i pożyteczność założenia dla tutejszéj okolicy dobrze urządzonego stowarzyszenia pożyczkowego. Niezwykle pomyślny rozwój naszego stowarzyszenia, stwierdza najwymowniéj, iż w zapatrywaniach tych się nie mylono.

Na wypowiedzianą w rzeczonym artykule radę „zalecamy usługi wzajemnych podpisów, celem otrzymania taniego kredytu", oświadczamy, że w zasadzie zgadzamy si na nią. Przy obecnych wszakże stosunkach miejscowych, wykonywanie jéj musielibyśmy uważać stanowczo za niekorzystne dla naszego stowarzyszenia.

Więcéj Szan. Czytelników „Związku" w sprawie, tu dotkniętéj, zajmować nie będziemy. Do dalszéj bowiem w tym celu polemiki szkoda jest nam czasu potrzebnego do pracy. Interesujących się zaś nami bliżéj, odsełamy do naszych wykazów rachunkowych w „Związku".

W myśl §. 48. statutu zwołujemy na dzień 14. czerwca 1880. na godzinę 6tą wieczór

Walne zebranie członków
stowarzyszenia oszczędności i pożyczek
w Radomyślu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności w latach 1879. i 1880. z żądaniem udzielenia jéj absolutorium;
2. Wniosek Dyrekcyi na rozwiązanie Towarzystwa.

Radomyśl, dnia 25. maja 1880.

Dr. Konstanty Lipowski. *Stefan Meus.*

Zaproszenie

na nadzwyczajne Ogólne Zebranie **w niedzielę dnia 13. Czerwca 1880.** o godzinie 3. po południu Rady gminnéj Milówce odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Nowy wybór członków Rady zawiadow. i zastępców.
2. Zatwierdzenie wyboru dyrekcyi i zastępców.

W Milówce, 26. maja 1880.

W imieniu Rady zawiadowczéj sądownie wpisanego stowarzyszenia oszczędności i pożyczek „Opatrzność" w Milówce z poręką nieograniczoną.

Przewodniczący: *Jan Zieliński.* Sekretarz: *Józef Paschma.*

Na VI. Rocznik stowarzyszeń otrzymaliśmy następujące dalsze zamówienia: Tow. zal. w Kałuszu na 2 egz.; Tow. zal. w Jaryczowie nowym na 1 egz.; I. Związkowa Drukarnia we Lwowie na 37 egz.; Tow. zal. w Samborze na 25 egz.; Tow. zal. w Drohobyczu na 16 egz.; Kasa oszcsędności w Samborze na 1 egz.; razem 82 egz. Ogółem z wykazanymi w numerze 10. zamówiono dotąd 347 egz. Rocznik za r. 1879.

Wykazów do VI. Rocznika dotąd nie nadesłały, ani na wezwanie odpowiedzi nie dały następujące po koniec r. 1879. istniejące towarzystwa: 1. Jasło, Towarzystwo zaliczkowe; 2. Kęty, Tow. zal.; 3. Kołomyja, Tow. zal. 4. Liszki, Związek zal.; 5. Nowy Targ, Tow. zal.; 6. Radomyśl, stow. oszcz. i poż.; 7. Sanok, Tow. zal.; 8. Sanok, Tow. zal. urzędn.; 9. Śniatyn, Tow. zal.; 10. Skałat, Tow. zal. „Praca"; 11. Skole, Tow. zal „Mrówka". — Upraszamy tedy uprzejmie powyższe Towarzystwa o przysłanie nam wykazów, abyśmy mogli wcześnie przygotować materyał do VI Rocznika.

W sprawie rozporządzenia Minister. spraw wewnętrznych o otwiéraniu przy kasach oszczędności kas zaliczkowych odkładamy uwagi nasze — dla braku miejsca — do następnego numeru.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.